

Warszawa, dnia 17 lutego 2023 r.

Pani
Anna Moskwa
Minister Klimatu i Środowiska

Dotyczy: *petycji w zakresie pilnego podjęcia działań legislacyjnych zmierzających do wprowadzenia obowiązku uzgadniania z jednostkami Lasów Państwowych wszelkich zmian w zakresie zarządzanych przez Lasy Państwowe nieruchomości i przeznaczania ich na inne cele niż związane z prowadzeniem gospodarki leśnej.*

Szanowna Pani Minister

Z niepokojem docierają do nas kolejne sygnały o „skracaniu” drogi w procesie prowadzenia uzgodnień dotyczących użyteczności gruntów zarządzanych przez poszczególne jednostki Lasów Państwowych. Aktualnie obowiązujące przepisy prawa, w tym Ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych, nie gwarantują wystarczającego zabezpieczenia gruntów zarządzanych przez Lasy Państwowe przed coraz większymi zakusami, prowadzącymi w efekcie do zmiany ich przeznaczenia z produkcji leśnej na inne cele w tym budowę linii przesyłowych.

Aktualnie dostępne i wykorzystywane na świecie a w szczególności w krajach wysoce rozwiniętych technologie, pozwalają chronić kompleksy leśne przed ich rozczłonkowaniem i w efekcie tworzeniem izolowanych wysp. Niestety lobby niektórych z inwestorów, którzy pod przykrywką Polskiej Racji Stanu i interesu ogólnonarodowego bez sięgania po jak najmniej ingerujące w środowisko rozwiązania techniczne, próbują za wszelką cenę realizować wyłącznie swoje partykularne interesy i nierzadko ograniczają możliwość prowadzenia przez leśników zrównoważonej i wielofunkcyjnej gospodarki leśnej na kolejnych wyłączanych z produkcji leśnej terenach. Z sygnałów przekazywanych do członków ROLP od pracowników nadleśnictw Lasów Państwowych wynika, że zaznaczony problem szczególnie dotyczy tzw. specustawy przesyłowej. W efekcie tereny leśne przekazane pod budowę „infrastruktury przesyłowej” w ewidencji widnieją nadal jako las (Ls) a w rzeczywistości na gruncie (aktualnie szacuje się, że stanowi to ponad 16 tys ha powierzchni) mamy do czynienia z tzw. „fikcyjnym” lasem pod liniami energetycznymi, tj. powierzchnią bez roślinności drzewiastej.

Dla nas wszystkich zrozumiałym i niezwykle ważnym jest rozwój kraju i budowa infrastruktury o charakterze strategicznym a w szczególności sieci dróg szybkiego ruchu, linii przesyłu energii i gazu. Zwracamy jednak uwagę na zauważane niepokojące zjawisko prowadzenia tych inwestycji przez zwarte kompleksy leśne, uszczuplając tym samym szczególnie w centralnej Polsce i tak nielicznie występujące kompleksy o charakterze puszczańskim. Jest to zjawisko niepożądane ze względów ekosystemowych w tym zachowania bogactwa bioróżnorodności i procesów przyrodniczych, ale również nieakceptowalne ze względów społecznych. W konsekwencji to leśnicy, jako grupa zawodowa zobligowana poprzez pełnioną przez siebie misję sprowadzającej się m.in. do zachowania stabilności i wysokiej złożoności ekosystemów leśnych dla przyszłych pokoleń, staje się elementem powszechnej krytyki.

Można temu zaradzić poprzez stworzenie mechanizmów prawnych wskazujących na bezwzględny obowiązek uzgadniania i otrzymywania aprobaty zarządcy lasów o udostępnieniu gruntów, ewentualnej zmiany ich przeznaczenia lub zastosowania rozwiązań technicznych, które pomóc mają zachować najwartościowsze fragmenty kompleksów leśnych. Dziś coraz częściej mówi się o zagrożeniach, jakie może przynieść implementowanie do prawa krajowego przepisów stanowionych przez Unię Europejską, w tym podporządkowanie prawa do decydowania o polityce leśnej państw członkowskich, w tym zarządzania gruntami leśnymi, bezpośrednio na rzecz Komisji Europejskiej. Polscy leśnicy z dużą obawą śledzą kolejne rozwiązania legislacyjne, wydawane chociażby w postaci dyrektyw UE (np. strategii na rzecz bioróżnorodności do 2030), czy uruchamianych programów strategicznych wynikających z np. obowiązkowego unijnego celu klimatycznego, którym jest ograniczenie emisji w UE o co najmniej 55% do 2030 r. a do 2050 r. uczynienie UE neutralną dla klimatu („Fit for 55”). Nakładanie nowych ograniczeń na państwa członkowskie, w tym Polskę a dotyczące polskie lasy, w tym największego zarządcę lasów Skarbu Państwa w postaci PGL Lasy Państwowe, poprzez wprowadzanie różnych aktów prawnych w tym np. rozporządzenia LULUCF nie tylko wykazują bezpośrednie oddziaływanie na przyszłość w prowadzeniu gospodarki leśnej ale również mają przełożenie na dalsze losy polskiego przemysłu drzewnego (około 2,5 % PKB). Myśląc o ograniczeniu do niezbędnego minimum ewentualnych negatywnych konsekwencji, które mogą dotknąć Polskę poprzez ograniczanie powierzchni leśnych wynikających np. z wyłączenia jej z produkcji, apelujemy o zainicjowanie prac zabezpieczających interes zarządców Lasów Państwowych poprzez wprowadzenie obowiązku uzgadniania wszelkich inwestycji i zmian przeznaczenia gruntów z produkcji „leśnej”, a nie jak dotychczas wyłącznie informowania o powyższym fakcie np. na tablicy ogłoszeń lub dzienniku urzędowym instytucji prowadzącej dane postępowanie (np. przez właściwy RDOŚ). To może wydawać by się mogło niewielkie działanie, może stać się ważnym głosem w dyskusji nad ocaleniem polskich lasów państwowych, będących naszym wspólnym dobrem narodowym od zapowiadanych zmian w doktrynie UE dotyczących lasów i gospodarki leśnej.

W imieniu członków Stowarzyszenia ROLP zgłaszam gotowość współpracy w zakresie przedmiotu sprawy i z góry dziękuję za przychylenie się do niniejszej petycji.

Z poważaniem i leśnym pozdrowieniem „DarzBór”